

Katarzyna Błachowska: Joachim Lelewel i polityka historyczna Imperium Rosyjskiego

Przyjąwszy jako podstawę swych rozważań stosowaną powszechnie w pierwszej połowie XIX w. koncepcję, zgodnie z którą plemiona i wyrosłe z nich narody tworzyły naturalne wspólnoty, których fundamentem była bliskość ich natury, Joachim Lelewel uznał, że tę samą naturę społeczną posiadały plemiona słowiańskie i bałtyckie, a więc mieszkańcy przyszłej Polski, Rusi i Litwy – pisze Katarzyna Błachowska w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Lelewel. Opcja republikańska”.

„Nie było w Polsce ani przed, ani po Lelewelu, historyka o tak rozległej skali zainteresowań i dokonań badawczych” podkreśla współczesny wybitny znawca zagadnienia Andrzej Wierzbicki. Swą aktywność naukową Joachim Lelewel (1786–1861) zainicjował u progu drugiej dekady XIX w. – kilkanaście lat po trzecim rozbiórce Rzeczypospolitej (1795) – by przez kolejnych lat pięćdziesiąt kształtować polską naukę historyczną na badawczym i intelektualnym poziomie zapewniającym jej miejsce wśród europejskich nauk historycznych rozwijających się pod opieką własnych państw. Osiągnięcia tego nie można przecenić, gdyż w wieku XIX – „wieku historii” – formułowane przez historyków objaśnienia i interpretacje zjawisk i problemów z przeszłości stanowiły kluczowy element kształtowania tożsamości społeczeństw, ich wyobrażenia o sobie samych, a nierzadko zyskiwały rangę argumentów legitymizujących działania monarchów i rządów.

Zmiany na politycznej mapie Europy Środkowo-Wschodniej, które nastąpiły u schyłku XVIII – rozbiory Rzeczypospolitej (1772, 1793, 1795) i na początku wieku XIX – Kongres Wiedeński (1815), spowodowały, że kwestią kluczową zarówno dla historyków reprezentujących państwa zaborcze, jak i reprezentujących tradycję Rzeczypospolitej stało się objaśnienie przyczyn jej upadku, a więc także jej drogi dziejowej. Pierwszym reprezentantem tradycji Rzeczypospolitej, który podjął to wyzwanie był Joachim Lelewel, a przedstawione przez niego objaśnienie zostało powszechnie przyjęte przez polskich historyków kolejnych pokoleń – aż do uformowania się w latach 70. XIX w. tzw. szkoły krakowskiej – oraz polskie społeczeństwo. Zasadnicze tezy swego objaśnienia Lelewel przedstawił już w 1820 r. w przygotowanym do wygłoszenia na Uniwersytecie Wileńskim, a opublikowanym w 1831 r. wykładzie *Historyczna paralela Hiszpanii z Polską w XVI, XVII, XVIII wieku*. Zastosowawszy w swych rozważaniach metodę porównawczą przeprowadził dowód twierdzenia, że – mimo głębokiego kryzysu, w jakim Rzeczpospolita znalazła się w drugiej połowie XVII i w XVIII w. – rzeczywistą przyczyną jej upadku była ekspansywna polityka jej silnych i zaborczych sąsiadów. Twierdzenie to, a także zaprezentowane w wykładzie objaśnienie genezy i istoty Rzeczypospolitej pozostało podstawą refleksji Joachima Lelewela prezentowanej przezeń w licznych dziełach, które opublikował przez kolejnych czterdzieści lat swej pracy naukowej, od 1832 r. prowadzonej na emigracji, na którą zmuszony był się udać po upadku powstania listopadowego.

Refleksji tej istotny wątek stanowiło objaśnienie relacji łączących na przestrzeni wieków Polskę, Litwę i Ruś, która stanowiła przytłaczającą część Wielkiego Księstwa Litewskiego (obszary Białorusi i Ukrainy) oraz jedną z trzech, obok Wielkopolski i Małopolski, wielkich prowincji

„Nie było w Polsce ani przed,
ani po Lelewelu, historyka o
tak rozległej skali
zainteresowań i dokonań
badawczych” podkreśla
współczesny wybitny znawca
zagadnienia Andrzej
Wierzbicki

Korony Królestwa
Polskiego – Ruś
Czerwoną.
Fundamentalne
założenia Joachim
Lelewel sformułował
w *Paraleli Hiszpanii
z Polską*, szerzej
rzeczą przedstawił w
wykładach historii
powszechnej, które
prowadził w latach
1822–1824 na

Uniwersytecie Wileńskim, by ostatecznie w sposób wyczerpujący przedstawić zagadnienie w roku 1839 na kartach syntezy *Dzieje Litwy i Rusi aż do unii z Polską w Lublinie 1569 zawartej*. Zasadnicze tezy ujęcia Lelewela legły u podstaw nurtu myśli historycznej, który określić należy mianem „polskiej szkoły badań nad dziejami Rusi”, stały się one bowiem punktem odniesienia dla polskich historyków i intelektualistów kolejnych pokoleń, którzy zagadnieniem ziem ruskich się zajmowali.

Przyjąwszy jako podstawę swych rozważań stosowaną powszechnie w pierwszej połowie XIX w. koncepcję, zgodnie z którą plemiona i wyrosłe z nich narody tworzyły naturalne wspólnoty, których fundamentem była bliskość ich natury, Joachim Lelewel uznał, że tę samą naturę społeczną posiadały plemiona słowiańskie i bałtyckie, a więc mieszkańcy przyszłej Polski, Rusi i Litwy. Naturę ich cechowało umiłowanie wolności oraz egalitaryzm, więc ustrojem dla nich naturalnym była demokracja. Lelewel stworzył nawet polski odpowiednik tego terminu – gminowładztwo (gmin – lud, władztwo –

władza), podkreślając tym samym, że nie był to ustrój zapożyczony. Od X do XIV w. w Lechii, na Rusi, a także na Litwie ów naturalny ustrój był zastępowany samowładztwem, bądź władzą możnych. W XIV w. w Polsce przywrócone zostało gminowładztwo i choć ograniczone do stanu rycerskiego (szlacheckiego) pozostawało ustrojem najbardziej odpowiadającym naturze mieszkańców Polski, Rusi i Litwy, stąd ciążenie tych ostatnich ku Polsce, następstwem którego było uformowanie monarchii Jagiellonów. Przyjęcie przez państwa jagiellońskie polskich rozwiązań ustrojowych było, w ujęciu Lelewela, ukoronowaniem procesu powrotu Słowian i Bałtów do naturalnej dla nich formy organizacji społeczeństwa – gminowładztwa. I choć nie było ono identyczne z pierwowzorem, to zachowało ideę stanowiącą o jego istocie, ideę „republiki wolnych i równych obywateli”. Jej kontynuacją była powstała w 1569 r. Rzeczpospolita, w której nastąpiło trwałe zjednoczenie narodów kręgu słowiańsko-bałtyckiego. Z kręgu tego Lelewel wykluczył Moskwę, której kolebkę stanowiły – skolonizowane przez Słowian – ziemie plemion fińskich nad górną Wołgą, a której ustrój ukształtował się w pod jarzmem Mongołów na wzór i podobieństwo rozwiązań przez nich przyjętych. Był to caryzm – agresywna, wschodnia despotia, stanowiąca śmiertelne zagrożenie dla ludów kręgu słowiańsko-bałtyckiego, połączonych od XIV w. w monarchii Jagiellonów, a od XVI w. w Rzeczypospolitej.

Po powstaniu listopadowym, którego rozprzestrzenienie się na Litwę, Białoruś i część Ukrainy dobitnie dowiodło trwałości tradycji Rzeczypospolitej, której istotę Joachim Lelewel objaśnił już w latach 20. XIX w., w Petersburgu w pełni zdano sobie sprawę, że problemu nie rozwiążą jedynie represje – choć tych oczywiście nie zaniedbywano – lecz konieczne jest wytworzenie emocjonalnego związku mieszkańców dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego i południowo-wschodnich województw Korony z państwem rosyjskim. Cel ten mógł zostać

*Przyjęcie przez państwa
jagiellońskie polskich
rozwiązań ustrojowych było,
w ujęciu Lelewela,
ukoronowaniem procesu
powrotu Słowian i Bałtów do
naturalnej dla nich formy
organizacji społeczeństwa –
gminowładztwa*

osiągnięty jedynie
przez zmianę
historycznej pamięci
mieszkańców. Przed
wszystkim konieczna
była zmiana ich
archetypu wroga i
wrogiego państwa –
Moskale
definitywnie musiał
zastąpić Lach, a
państwo
moskiewskie–Rosję –
Rzeczpospolita.

Narzędziem stała się ideologia państwowa ogłoszona przez ministra oświaty hr. Siergieja Uwarowa w 1833 r., której założenia zawarte zostały w tzw. trójjedynnej formule – prawosławie, samodzierżawie, narodowość. Kluczowy element działań rosyjskich władz na rzecz zmiany pamięci historycznej, a co za tym idzie tożsamości mieszkańców Białorusi, Ukrainy i Litwy była nowa opowieść o ich dziejach. Sformułowali ją Michaił Pogodin i Nikołaj Ustriałow, wprowadzając koncepcję „świata ruskiego” – wspólnoty, która ukształtowała się w IX–XII w. na obszarach rządzonych przez Rurykowiczów, a więc od Nowogrodu Wielkiego i Kijowa po obszary nad górną Wołgą, kolebkę państwa moskiewskiego oraz koncepcję zgodnie w XIV w. na obszarze „świata ruskiego” uformowały się dwa równorzędne państwa ruskie. Wielkie Księstwo Moskiewskie, jednoczące światu tego część wschodnią i Wielkie Księstwo Litewskie jednoczące jego część zachodnią. W koncepcji tej Polska była państwem „światu ruskiemu” obcym, była też państwem słabym. Polacy więc podstępem zmusili państwo zachodnioruskie, tj. Wielkie Księstwo Litewskie do zawarcia związku z Polską, by zapewnić jej

bezpieczeństwo i dobrobyt. Dla państwa zachodnioruskiego związek ten oznaczał jarzmo – jak twierdził Nikołaj Ustriałow: „w swoich następstwach bardziej katastrofalne niż tatarskie, bo: Tatarzy burzyli ruskie miasta, mordowali lud, księżęta, ściągali ciężką daninę, ale nie ruszali wiary, ani języka, ani zwyczajów. Polacy, zniewoliwszy Zachodnią Ruś nie orężem, a polityką, nie mogli srożyć się jak Mongołowie; za to wprowadzili do Księstwa Litewskiego swój sposób sprawowania rządów, cudaczną mieszaną anarchii i despotyzmu, wstrząsnęli tam wiarą, przepędzali język i pozbawiając mieszkańców Zachodniej Rusi tego, co było świątynią przodków, co ceni każdy naród, oddawali ich na ofiarę Żydom i Tatarom”. Ratunek dla tzw. Rusi Zachodniej przyszedł po wiekach z tzw. Rusi Wschodniej, gdzie ruska państwowość i narodowość rozwinęły się i okrzepły. Ostatecznie wschodnioruskie państwo doprowadziło do zjednoczenia „świata ruskiego”, a przy tej okazji przestała istnieć sama Polska.

Tak oto u schyłku lat 30. XIX w. sformułowane zostały wykluczające się – „polskie” i „rosyjskie” – objaśnienie dziejów Litwy, Białorusi i Ukrainy oraz roli w nich Polski i Moskwy (Rosji). Przy czym formułując w 1839 r. na kartach syntezy Dzieje Litwy i Rusi swój wykład zagadnienia Joachim Lelewel w istocie zareagował na rozpoczęcie przez Nikołaja Ustriałowa publikacji „oficjalnego wykładu rosyjskiego” na kartach syntezy Historia rosyjska, której pierwszy z pięciu tomów ukazał się w 1837 r. w Petersburgu, a w 1838 r. wydana została w Warszawie jej skrócona dwutomowa wersja, zaś sama interpretacja stała jedyną obowiązującą na rosyjskich uniwersytetach i w szkołach średnich. Była to interpretacja legitymizująca udział Rosji w rozbiorach Rzeczypospolitej. Rzeczypospolitej istnienie, czy szerzej – istnienie trwającego czterysta lat związku Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego – legitymizowała natomiast interpretacja Joachima Lelewela. Fundamentalna dla niej teza o

genetycznej odrębności Rusi i Moskwy legła u podstaw „polskiej szkoły badań nad dziejami Rusi”. Przyjął ją Adam Mickiewicz w swych wykładach, które prowadził w Collège de France w latach 1840–1844. Przyjmowali też najznacniejsi polscy historycy XIX i pierwszej połowy XX w. Przyjmowali, chociaż na Lelewela się nie powołując, historycy ukraińscy, tacy jak Nikołaj Kostomarow (1817-1885), czy nawet Mychajło Hruszewski (1866-1934). Szkoła ta przestała istnieć po II wojnie światowej, gdy władze w Polsce przejęli komuniści z moskiewskiego nadania. Jej ostatnim przedstawicielem był Henryk Paszkiewicz (1897–1979). Autor, napisanej na emigracji w Wielkiej Brytanii naukowej trylogii będącej zwieńczeniem osiągnięć „polskiej szkoły badań nad dziejami Rusi” – *The Origin of Russia* (Londyn 1954), *The Making of the Russian Nation* (Londyn 1963), *The Rise of Moscow's Power* (tekst niepełny, wydany pośmiertnie, Nowy Jork 1983).

Katarzyna Błachowska